

Spotkanie

Gromyko-Toone

MOSKWA

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko przyjął w czwartek ambasadora Stanów Zjednoczonych, Malcolm'a Toone'a.

Spotkanie odbyło się na prośbę tego ostatniego. Dokonano wymiany poglądów na niektóre kwestie stosunków radziecko-amerykańskich.

krótko z dalekopisu

• Z Ponta Delgada na Azorach donoszą, że na skałach wyspy Sao Miguel ułknął francuski cypryjski „Summer Breeze”. Portugalska telewizja informuje, że załoga opuściła statek, a holowniki usiłują wyciągnąć go na otwarte morze.

• Kidnaperzy postrzelili podczas próby porwania, syna włoskiego przemysłowca, 40-letniego lekarza Igino Magnate. Magnata zdołał wyrwać się z rąk trzech napastników.

• Archeolodzy greccy, którzy podjęli pierwszy, zakrojony na szeroką skalę program badania wybrzeży kraju, natknęli się na wrak starożytnego statku na głębokości 24 metrów. Wrak spoczywa u wybrzeży południowego Peloponezu w pobliżu Limeni. Rozbił się on o przybrzeżne skały w I wieku p.n.e. Szczątki jednostki są rozrzucone na przestrzeni 3x13 metrów. Na pokładzie tego statku handlowego znajdował się ładunek amfor, zawierających prawdopodobnie wino lub oliwę.

Cena 1 zł

echo

KRAKOWA

ROK XXXII PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 289 (9966)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, piątek 23 grudnia 1977 r.

Siódme miejsce w Europie

W przyszłym roku liczba ludności Polski wzrośnie do 35 milionów

Demografowie i statystycy autorytatywnie twierdzą, że w II kwartale 1978 roku narodzi się 35-milionowy obywatel PRL. Tym samym osiągniemy liczbę ludności Polski z 1939 roku.

Tylko w ciągu ostatnich 3 lat liczba mieszkańców naszego kraju wzrosła o 1 milion. Jest to tempo wysokie, aczkolwiek w szczytowym okresie wyżu de-

mograficznego lat pięćdziesiątych było ono znacznie szybsze. Wówczas przyrost ludności o 1 milion następował w ciągu zaledwie 2 lat.

W momencie zakończenia wojny, która spowodowała ogromne, wielomilionowe straty ludzkie, Polska liczyła jedynie ok. 23 mln mieszkańców. Po wyzwoleniu, przybyło więc nas (licząc do pierwszego półrocza przyszłego roku) 12 milionów, tj. więcej niż połowa w porównaniu z 1945 rokiem.

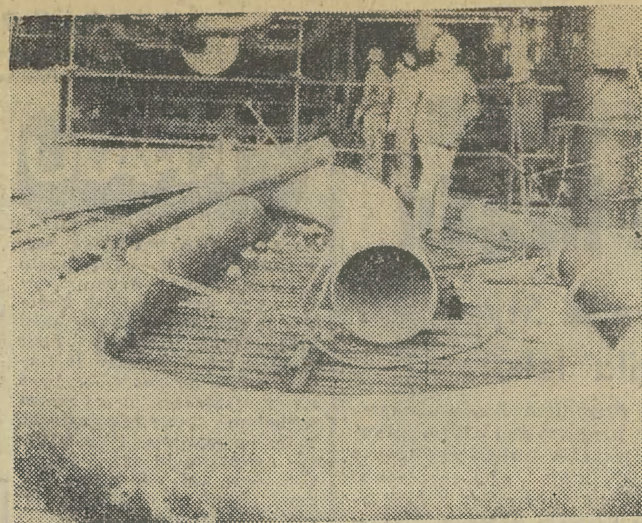
Obecnie — z ludnością przeszło 34.800 tys., zajmujemy siódme miejsce w Europie (po ZSRR, RFN, W. Brytanii, Włoszech, Francji i Hiszpanii). Każdego roku liczba mieszkańców Polski zwiększa się o prawie 1 proc., co sytuuje nas w grupie najszybciej rozwijających się pod tym względem państw europejskich.

Ten spory przyrost ludności jest rezultatem nie tylko stałego obniżania się poziomu umieralności, ale również wzrostu liczby urodzeń (mamy do czynienia z licznymi rozniakami kobiet naszego pierwszego powojennego wyżu demograficznego): z 530 tys. przed 10 laty do ok. 670 tys. w br. Liczba zawieranych małżeństw — zwiększyła się w tym czasie z prawie 200 tys. rocznie do ponad 340 tys.

Szybkie procesy urbanizacji i uprzemysławiania kraju powodują systematyczny wzrost ludności miast: żyje dziś w nich 58 proc. ogółu mieszkańców naszego kraju, tj. blisko 20 mln (w 1950 roku — tylko 9 mln), podczas gdy liczba mieszkańców

Co roku w okresie zimowym prowadzi się bezkrwawe łowy na żywe zajace. Odtowy tego typu organizowane są wyłącznie na terenach zagospodarowanych przez koła PZL. Złapane w sieć szaraki wędrują na eksport najczęściej do Włoch i Francji lub są przesiedlane do innych łowisk. Na zdjęciu: odtowy w woj. łeszczyskim. Stefan Iwaszkiewicz demonstruje okazalego zajaca.

CAF — Janowski — telefoto



Jedną z największych inwestycji energetycznych jest elektrownia „KOZIENICE”. Do końca bieżącego roku przewiduje się ruch pierwszego w Polsce turbiny o mocy 500 megawatów. Poza pracami związanymi z uruchomieniem tego kolosa trwa montaż części ciśnieniowej kotła o wadze 5 tys. ton. Na zdjęciu: w czasie prac przy montażu części ciśnieniowej kotła.

CAF — Stan — telefoto

ARMIA BEZROBOTNYCH w 9 państwach członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej osiągnęła w końcu listopada br. nowy rekordowy poziom. Według danych oficjalnych, bez pracy pozostawało w tym czasie 6 milionów osób, o 12,4 proc. więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Liczba ta jest najwyższa w 20-letniej historii EWG i oznacza, że 5,7 proc. siły roboczej jest pozabawiona zatrudnienia. W W. Brytanii i we Włoszech zarejestrowano po półtora miliona bezrobotnych.

ZACHODNIOEUROPEJSKA Agencja Kosmiczna dokonała wyboru czterech kandydatów

ZE ŚWIATA

na pierwszego kosmonautę z Europy zachodniej, który w 1980 roku wraz z czterema kolegami z USA wejdzie w skład załogi laboratorium kosmicznego. Cztery wybrane są młodymi naukowcami w wieku od 31 do 36 lat z RFN, Holandii, Szwajcarii i Włoch.

PRZEDSTAWICIEL rządu izraelskiego zaprzeczył w czwartym doniesieniu prasy kairskiej, jakoby Izrael zwolnił arabskich więźniów, na prośbę prezydenta Anwara Sadata. Rzecznik izraelskiego ministerstwa spraw wewnętrznych poinformował, że rząd w Jerozolimie nie otrzymał żadnej tego rodzaju prośby i nikt nie został zwolniony. W tym świetle nieprawdziwe okazują się informacje — podane poprzedniego dnia przez AFP.

Oświadczenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju

Ogólnopolski Komitet Pokoju ogłosił oświadczenie, które stwierdza m.in.:

Polski ruch pokoju z głębokim oburzeniem przyjął wiadomość o zakazie władz kairskich działalności Krajowej Rady Pokoju Egiptu.

Decyzja ta i represje skierowane przeciwko działalności Rady — w gruncie rzeczy wymierzone są przeciwko wszystkim egipskim siłom pokoju i postępu, które przez cały czas trwania konfliktu z ogromną konsekwencją i poczuciem realizmu walczyły o ustanowienie sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie.

Wiktor Zin wiceministrem kultury i sztuki

Prezes Rady Ministrów, na wniosek ministra kultury i sztuki powołał prof. dr. Wiktora Zina na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

WIKTOR ZIN urodził się w 1925 r. w Hrubieszowie. Studia wyższe ukończył na Wydziale Architektury Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W 1952 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych, a w 1967 r. Rada Państwa PRL nadała mu tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego nauk technicznych. W latach

(Dokończenie na str. 2)



Według ostatnich danych oficjalnych, liczba ofiar śmiertelnych trzęsienia ziemi, które dwa dni temu nawiedziło południowo-wschodnie rejony Iranu, wzrosła do 521 osób. Rannych zostało ok. 300 osób. Trwa akcja ratunkowa na terenach dotkniętych trzęsieniem, którą utrudniają jednak silne deszcze.

ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA

Spotykamy się w drugi dzień świąt

Zgodnie z pięcioletnią tradycją naszej akcji w pierwszy dzień świąt nie urządzamy spacerów po Krakowie, odbędą się one natomiast w poniedziałek, 26 bm. Przygotowaliśmy ciekawe trasy, mamy więc nadzieję, że spacer w tym dniu będzie dobrym relaksem po niedzielnej spędzonej w rodzinnym gronie i przy obficie zastawionych stołach.

A oto program poniedziałkowych (26 bm.) spacerów:

BANK LUBZKICH SERC

Z myślą o starszych i dzieciach

Serdecznie żegnano w „Polmożbycie” 35 długoletnich pracowników, odchodzących z końcem roku na emeryturę. Wraz z podziękowaniami i wyrazami uznania za ofiarną pracę wszyscy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe.

Nie zapomniano również o byłych pracownikach. Oni także wzięli udział w uroczystości i towarzyskim spotkaniu, jakie zorganizowano w niedawno otwartej nowej siedzibie krakowskiego „Polmożbytu” — Centrum Obsługi Fiata przy al. Pokoju, im też wręczono zapomogi pieniężne.

Dowodem pamięci i troski o los rodziny zmarłego pracownika było ufundowanie i wręczenie dwóch książeczek mieszkaniowych — z wkładem 15 tys. zł na każdej — Dorocie i Monice Z. Dziewczynki obdarowano ponadto pięknymi lalkami i studeczkami.

W uroczystości uczestniczyli, wręczając nagrody, dyplomy i książeczki: naczelny dyrektor krakowskiego „Polmożbytu” — inż. Henryk Cmak, sekretarz Rady Zakładowej — Anna Malucha i sekretarz Komitetu Zakładowego — Edward Szymański.

Wstępy artystów scen krakowskich i towarzyskie spotkanie przy zastawionych stołach — zakończyły ten pamiętany dla wielu osób dzień. (hs)

• Odznaka brązowa — **BAROK W KRAKOWIE** — zbiórka między godziną 13.00 a 13.30 koło Wieży Ratuszowej na Rynku Głównym. W programie m.in. zwiedzanie kościoła św. Piotra i Pawła oraz kościoła św. Anny.

• Odznaka srebrna — **SZOPKI KRAKOWSKIE** — zbiórka między godziną 11.00 a 11.30 koło Wieży Ratuszowej na Rynku Głównym. Podczas wycieczek dowiemy się o obrzędach jasełkowych w naszym mieście, zobaczymy też wystawę „Szopki krakowskie”.

• Odznaka złota — **POCZĄTKI I ROZWÓJ SZPITALNICTWA W KRAKOWIE** — zbiórka między godziną 10.00 a 10.30 koło Wieży Ratuszowej na Rynku Głównym. Trasa spacerów prowadzić będzie koło najstarszych obiektów szpitalnych w naszym mieście.

• Osoby, które ubiegają się o odznakę zła z pawim piórem, wybierają dowolną trasę.

Wszystkich Czytelników zapraszamy do udziału w naszych wycieczkach. Uczestnikom akcji **ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA** składamy życzenia: Wesołych Świąt! (kas)



Uchwała Rady Ministrów

Dodatkowe dni wolne od pracy w 1978 roku

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie zasad i terminów wprowadzania dodatkowych dni wolnych od pracy w 1978 r.

Rząd, w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych, zgodnie z art. 150 Kodeksu pracy, ustalił, że pracownicy społecznych zakładów pracy mogą otrzymać w przyszłym roku, podobnie jak w roku 1977, dwa dni dodatkowych dni wolnych od pracy przypadających na następujące soboty: 7 stycznia, 11 lutego, 4 marca, 8 kwietnia, 13 maja, 10 czerwca, 8 lipca, 5 sierpnia, 2 września, 7 października, 11 listopada i 2 grudnia. Przy wprowadzaniu dodatkowych dni wolnych od pracy obowiązują te same zasady i warunki jak w 1977 r.

Kto znał? Kto pamięta?

Ja żyję! — odezwał się Józef Janik

Nazwisko **JÓZEFA JANIKA** figuruje na tablicy pamiątkowej ku czci pomordowanych i poległych w czasie okupacji pracowników Zarządu Miejskiego Krakowa. Pragniemy spłacić dług pamięci, przypomnieć ich okupacyjne losy.

— **W**tedy, gdy wmuroywano tablicę — mówi Józef Janik — nikt w Krakowie nie wiedział, że żyje. Listy nie dochodziły. Nie doszła nawet paczka, która — przez kogoś wracającego do kraju — posłałem rodzicom. Nie byłem w stanie wracać, czułem się bardzo źle. Po wyjściu z obozu w Buchenwaldzie byłem w stanie krańcowego wyczerpania, ważyłem 42 kg. W amerykańskiej jednostce wyzwolającej obóz poznałem kucharza — dobrego człowieka, który specjalnie dla mnie piekł pszenne placki, bo niewiele mogłem jeść. Gdy trochę przyszedłem do siebie, dostalem się do polskiej kompanii wartowniczej. Nie było tam źle, ale tęsknota pogałała mnie do Krakowa.

— Musiałoby być przeżycie widzieć swoje nazwisko wśród umarłych?

— Przeżycie? Po tylu latach przebywania wśród umarłych? Uśmiechnąłem się tylko, pomyślałem: ile człowiek jest w stanie przeżyć. Początkowo w obozie nie mogłem nic wziąć do ust, a potem nauczyłem się chodzić wśród trupów. Aresztowali mnie w 1941 roku. Całą zmianą nas wzięli, jako zakładników za sabotaż. Pracowaliśmy w elektrowni przy ul. Dajwór. Razem ze mną zostali aresztowani: Gregorzyc, Mizuura, Legutko, Forteck, Kuflik i Dabke. Cztery są na tej tablicy. Kuflik przeżył, spotykałem go po wojnie. Dabke także podobno żyje, ale nie miałem z nim kontaktu. Przez 3 i pół miesiąca trzymali nas w więzieniu na Montelupich w Krakowie. Na przesłuchanie wozili nas do gestapo na Pomorską. Straszliwie nas tam katowali. Potem nie sposób było nawet jeść, ból był silniejszy

od głodu. Pamiętam jak bili Gregorzyc. Dziś mam to przed oczami. Tłukli go, przewracali się skrawiony, podnosili go i znów bili.

15 XII 1941 wywieźli nas do Oświęcimia. Miałem zawód instalatora i to uratowało mi życie. Pracowałem w brigadzie instalacji wodociągowej. Kiedyś dostałem polecenie naprawy instalacji w krematorium. Ciężkość pognała mnie zobaczyć jak wygląda komora gazowa w czasie „pracy”. Ten widok nigdy mnie nie opuścił. Kłębowało ciało, splecionych ze sobą, palce powbijane w oczy, uszy. Tam

(Dokończenie na str. 2)

Jutro pogoda rejonu Krakowa kształtować się będzie pod wpływem podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie umiarkowane, stopniowo wzrastające do dużego. Rano lokalnie mgły i zamglenia. Wiatry południowo-zachodnie i zachodnie 2-4 m/sk. Temperatura dniem od 0 do plus 3, nocą minus 1-4 st. C.

Posiedzenie Prezydium Rządu

■ Inwestycje rynkowe ■ Stypendia specjalizacyjne dla lekarzy

22 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło przebieg realizacji w tym roku inwestycji o charakterze rynkowym, a więc związanych z przyrostem zdolności produkcyjnych w przemyśle pracujących na zaopatrzenie ludności oraz z rozwojem sieci handlowo-usługowej.

Uznano za niezbędne podjęcie energicznych kroków na rzecz szybkiego odrobienia zaległości na tym odcinku, a niezależnie od tego — stworzenia warunków, które umożliwiłyby sprawna realizację inwestycji rynkowych w roku 1978.

■ Kierując się dążeniem do dalszej poprawy wyposażenia gospodarki w samochody ciężarowe dużej ładowności oraz do ograniczenia wydatków dewizowych na import tego rodzaju pojazdów, Prezydium Rządu powzięło decyzje związane z uruchomieniem produkcji samochodów ciężarowych dużej ładowności i trakcyjnych silników wysokoprężnych we współpracy z austriacką firmą Steyer.

■ Na posiedzeniu zapadły również decyzje, których celem jest zapewnienie warunków sprzyjających sprawnej budowie kompleksu wytwórni nawozów azotowo-fosforowych w Zakładach Chemicznych „Police”.

Wiktor Zin wiceministrem kultury i sztuki

(Dokończenie ze str. 1)
1945—1946 pracował w Wojewódzkim Wydziale Kultury i Sztuki w Lublinie. W 1947 r. rozpoczął pracę jako asystent przy katedrze historii architektury polskiej.

W okresie wieloletniej pracy na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, przebył wszystkie szczeble stanowisk pracownika naukowo-dydaktycznego. Równocześnie prowadził prace naukowe, dotyczące problemów architektury polskiej minionych wieków. Zajmując się twórczo ochroną i konserwacją zabytków. Jest dziekanem Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej.

Równocześnie, przez Rady Ministrów, na wniosek ministra kultury i sztuki odwołał Tadeusza Kaczmareka ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki, wyrażając mu podziękowanie za pracę na dotychczas zajmowanym stanowisku.

W odległej niestety od centrum Krakowa, ale za to jedynej w Bieżycach Galerii Sztuki Współczesnej Dęsa na os. Kościuszkowski (pawilon) odbyła się prezentacja dzieł Jadwigi Maziańskiej z lat 1947—77. — Pomimo stosunkowo niewielkiej ilości prac mamy możliwość poznania zasadniczych tendencji istotnych dla działalności tej wybitnej polskiej malarzki.

Maziańska, od wielu lat związana z II Grupą Krakowską, a poprzednio z tzw. Grupą Nowoczesnych, uczestniczyła w latach 50-tych w ruchu awangardowym w Polsce. Brała udział w wielu prezentacjach wystawiając swoje dzieła, które nie zostały, jak podkreśla to Bożena Kowalska, wystarczająco wysoko ocenione. Maziańska bowiem tworzyła już wówczas (wczesne lata 50-te) sztukę osobistą współpracując własne środki wyrazu nie będące naśladowaniem zagranicznej awangardy. Również i obecna wystawa stwarza wrażenie działania autentycznego i szczerego. Przedstawione prace to malowane, lecz częściowo tworzone innymi technikami (zszywanie, naklejanie) abstrakcyjne prace, których podstawową funkcją jest ujawnienie struktury użytych materiałów lub gra ich faktur i form.

Mówiąc inaczej Maziańska koncentruje się na operowaniu materiałem zgodnie z jego wizualnym wyglądem i sensem.

■ Prezydium Rządu akceptowało program pod nazwą: „Produkcja paliw niskosiarkowych z węgla”, który będziemy realizować we współpracy z Programem Rozwoju Narodów Zjednoczonych (UNDP). Podjęcie przez Polskę tego typu prac badawczych pozwoli przyspieszyć prowadzone u nas od kilku lat badania nad przetwórstwem węgla na paliwa ciekłe i gazowe.

■ Na posiedzeniu przyjęto również uchwałę w sprawie stypendiów specjalizacyjnych dla lekarzy. Zawarte w niej rozwiązania powinny być skutecznym instrumentem działającym na rzecz szybszego kształcenia lekarzy w specjalnościach dziś deficytowych oraz lepszego rozmieszczenia kadr, z korzyścią zwłaszcza dla tych terenów, gdzie obecnie odczuwa się brak lekarzy niektórych specjalności.

Kto znał? Kto pamięta?

(Dokończenie ze str. 1)
nie wolno było mi się zbliżyć. Zobaczył mnie Niemiec, za kolnierz i pcha do komory. Na szczęście zjawił się ten, który mnie tam posłał. Klócili się ostro. Nie znałem języka, miałem do niego wstręt, ale pojąłem tyle: głupsi i tak stąd nikt żywy nie wyjdzie — przekonał tego drugiego mój wywabca.

To było już drugi raz, kiedy przeżyłem własną śmierć. Rano zawsze wyczytywali „na rozwałkę”. I ja zostałem wyczytany. Od 5 rano czekałem na pewną śmierć, przagnąłem, żeby ktoś mi z tyłu strzelił w głowę. O 13.30 podszedł do mnie Niemiec i pyta czy zapłaciłem ubezpieczenie? Jakże ubezpieczenie? Nigdy nie byłem ubezpieczony. Okazało się, że chodziło o innego Janika, który już zresztą nie żył. Gdy wróciłem do baraku, koledy mi dotykały czy „naprawdę” żyję, bo kogo wyczytali — nigdy nie wracali. Nawet mi przez jakiś czas nie dowierzali.

24 VI 1944 r. zostałem przewieziony z Oświęcimia do Buchenwaldu i zmieniałem obozowy numer z 26026 na 61861. I tam przyszło wyzwolenie. Nie jestem w stanie opisać, co się działo, gdy wkroczyli Amerykanie. Co to była za radość, ludzie szaleli, rzucali się na siebie, ścisnęli, całowali. Te ludzkie szkielety były w stanie podnieść czołg.

Po powrocie do kraju zastaliśmy zmiarni. Elektrownia nie należała już do Zarządu Miejskiego, była samodzielnym zakładem. Dostałem się do pracy. Byłem brygadystą nawęglania.

Z KRAJU

1 STYCZNIA 1978 ROKU rozpoczęła się V Ogólnopolski Konkurs Dobrej Roboty, który trwać będzie aż do końca 1978 r. Patronat nad nim objął Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. Konkursy te, organizowane od 1968 r. — cieszą się w zakładach pracy coraz większym zainteresowaniem. Tylko w ostatnim, IV konkursie uczestniczyło 1311 przedsiębiorstw, których wartość rocznej produkcji wyniosła przeszło 1720 mld zł.

22 BM. odbyło się przekazanie do eksploatacji nowo zelektryfikowanego odcinka kolejowego Mrozy — Siedlce — Łuków o łącznej długości 62 km. Pierwszy pociąg elektryczny wyruszył w czwartek na tę trasę z Dworca Centralnego w Warszawie. W uroczystości oddania do użytku linii uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch. W przyszłych latach ma być zelektryfikowany odcinek z Łukowa do Terespoła.

OCENA DZIAŁALNOŚCI komisji: Izba Pamięci Narodowej, Opieki nad miejscami pamięci, Opieki nad cmentarzami i kwaterami wojennymi oraz konserwatorsko-plastycznej w roku

bieżącym i wyznaczenie zadań na 1978 r. były tematem posiedzenia Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, 22 bm. w Warszawie. Najważniejszym zadaniem Rady w roku przyszłym — 35-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego i 60 rocznicy powstania Armii Radzieckiej będzie — podobnie jak w latach ubiegłych — popularyzacja wśród społeczeństwa wiedzy o wysiłku zbrojnym i martyrologii narodu polskiego w latach II wojny światowej, a także współuczestnictwo w patriotycznym i internacjonalistycznym wychowaniu młodego pokolenia Polaków.

Uroczystości w 20-lecie TPR-P

MOSKWA
W moskiewskim Domu Przyjaźni odbyło się 22 bm. uroczyste posiedzenie Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, z okazji 20-lecia utworzenia tej organizacji. Referat wygłosił przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący Centralnego Zarządu TPR-P, Aleksiej Szytkow.

Głós zabrał również sekretarz generalny ZG TPP-R, Wacław Barczewski. Wręczył on A. Szytkowowi sztandar honorowy od ZG TPR-P. Na posiedzeniu przemawiało wielu aktywistów TPR-P.

Z okazji 20-lecia TPR-P odbył się również koncert z udziałem artystów moskiewskich.

Na warsztacie polskich twórców

Na pytanie — nad czym pracują, odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

TADEUSZ KULISIEWICZ: Byłem na Kubie, zaproszony przez tamtejsze ministerstwo kultury i sztuki. Wiele wędrowałem. Podczas podróży robiłem dużo szkiców i obecnie pracuję nad cyklem rysunków poświęconych tej pięknej wyspie. Jeśli chodzi o moje dalsze plany, to myślę o cyklu rysunków pn. „Krajobrazy”.

KRYSTYNA SZOSTEK-RADKOVA: Wróciłam z Kenii i Ugandy, gdzie miałam między innymi recitale, poświęcone muzyce polskiej, teraz śpiewam w Filharmonii Narodowej w Warszawie IX symfonię Beethovena. W pierwszych miesiącach 1978 roku czekają mnie premiery „Tannhausera” w Marsylii i „Złota Reni” w Lyonie, nadal też będę występować w berlińskiej Staatsoper w „Diabłach z Loudun” i „Lohengrinie”.

SIEFAN SZLACHETCZAK: Ukończyłem fabularny film biograficzny o Wincentym Pstrawskim pt. „Kto da więcej, co ja?”. Obecnie wznawiam pracę nad filmem portretowym Teodora Parnickiego.

WIENCZYSLAW GLIŃSKI: Ukończyłem zdjęcia do filmu „Romka i Tereska Hennert” wg Nałkowskiej, w którym gram rolę porucznika Gondzilli. Na mojej macierzystej scenie, w Teatrze Polskim występuję w bieżącym repertuarze.

Ożeniłem się. Mam dwie, bardzo kochane wnuczki. Od 1939 roku jestem na rencie inwalidzkiej, choć dopiero w tym roku kończę 65 lat i siedzę na emeryturze. Ale ze zdrowiem coraz gorzej.

Dlaczego nie prostowałem myśli na tablicy pamiątkowej? Czy ja wiem? Początkowo sądziłem: pożyję rok, dwa, szkoda zwracania głowy. Potem — żartowałem się w rodzinie, że umarł długo żyją.

Józef Janik przywiózł ze sobą album ze zdjęciami obozu w Buchenwaldzie, jaki zastali Amerykanie w dniu wyzwolenia. Przechowuje go jak relikwie. Zgodził się jednak udostępnić koło ZBOWiD przy Urzędzie Miasta do skopiowania. Fotokopia dołączone zostanie do zbiorów organizowanych przez to właśnie koło Izby Pamięci Narodowej w Urzędzie Miasta. Najważniejszą częścią tych zbiorów będzie biografia pracowników Zarządu Miejskiego Krakowa, którzy zginęli w czasie okupacji. W naszej akcji z pomocą Czytelników — pragniemy tę biografię odtworzyć.

HELENA NOSKOWICZ

Zamach bombowy

LIZBONA
Z Tenerife na Wyspach Kanaryjskich donoszą, że bomba podłożona ostatniej nocy w jednym z hoteli w tym mieście zraniła dwie osoby.

Do zorganizowania zamachu przystąpiła organizacja walcząca o niepodległość Wysp Kanaryjskich.

Z sal wystawowych

Jadwiga Maziańska

Trudno więc mówić, że jej dzieła są bezprzedmiotowe czyli abstrakcyjne skoro są one demonstracją przedmiotu, jego powierzchni i właściwości strukturalnych. Maziańska stara się równocześnie z tych elementów — faktur utworzyć całościowo skompletowane dzieło, ułożyć je wizualnie.

Wskazuje to na jej niezależność od nurtów czasowo równoległych do niej występujących na zachodzie Europy (lata 1946—55), z jednoczesnym wyraźnym kontynuowaniem poprzedniej tradycji malarskiej.

Tendencje do wzbogacania walorów formalnych dzieła o jego fakturę, do ujawniania materii użytego tworzywa istniały od bardzo dawna. W zasadniczym jednak stopniu pojawiają się one od czasów barokowych, kiedy to twórcy niejednokrotnie nakładali grubo farbę ujawniając jej chropawość istnienie. Tendencje te odżyły w impresjonizmie (Monet), a już w bardzo znaczącym stopniu istnieją w dziełach Van Gogha. Kontynuują te próby, choć w zupełnie innym sensie, kubiści

— a przede wszystkim Braque, a także Picasso (lata 1907—14). Oczywiście nie było to takie proste by przejść od tych prób do strukturalizmu. Niewątpliwie pewne znaczenie miało tu też pojawienie się abstrakcjonizmu ekspresyjnego wywodzącego się od Kandinskiego, ale i to w zasadzie nie przesądzało sprawy.

Takie też było podłoże, gdy po II wojnie rozpoczyna we Francji swą działalność Jean Dubuffet wprowadzający do obrazów materiały niemalarskie np. szkło, piasek itp. Tworzy też ówczesnie Wols, jeden z inicjatorów abstrakcjonizmu ekspresyjnego, będący jednym z wzorcowych twórców stosujących właściwy materiał do zaplanowanych efektów. Zarówno u Wolsa jak i u Dubuffeta użyty materiał nie tylko zostaje ukazany, lecz także jest punktem wyjścia działania formalnego. Oznacza to, że stosowane środki narzucają sposób w jaki posługujemy się nimi.

Te i inne tendencje spowodowały, że pod koniec lat 40-tych a w zasadzie w latach 50-tych pojawia się strukturalizm z

Jean Dubuffetem na czele. Główni malarze — strukturaliści, czyli malarze materii, pochodzili z Hiszpanii, Francji i Włoch. Zliczamy do nich m. in. Jean Fautriera, Antonio Tapięsa, Alberto Burriego, częściowo Lucio Fontanę. To od nich właśnie pochodzą te różne worki, deski, zniszczone przedmioty przyklepane do obrazów i stające się integralnymi składnikami formy dzieł.

Nieco zbliżone tendencje, choć o odmiennym w swej istocie sensie, pojawiły się równolegle we Francji i USA w postaci malarstwa informel zw. też action painting czyli spontanicznie tworzonych płynną farbą obrazów. Dało to kontynuację dość różnorodną, by wspomnieć niezwykle dzieła Yvesa Kleina, a jednocześnie niektóre wczesne realizacje pop-artu (George Brecht, Allan Kaprow, Jim Dine).

Tak czy inaczej sensem tych działań było zastąpienie fałszu, złudy prawdy (np. malowanej na płótnie faktury deski) autentykami (normalna, rzeczowista deska). W takiej twórczości nie szło o efekty kompozycyjne czy

Cenny udział krakowskiego ośrodka naukowego

w rozwoju gospodarki krajowej

Spotkanie K. Barcikowskiego z Kolegium Rektorów

22 bm., w Domu Pracy Twórczej UJ w Modnicy, z-ca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KK PZPR — Kazimierz Barcikowski spotkał się z Kolegium Rektorów 12 wyższych uczelni naszego miasta. W spotkaniu, któremu przewodniczył rektor UJ — prof. Mieczysław Hess, wziął udział wicepremier nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Roman Ney.

Podczas spotkania, przedstawiono problemy krakowskiego ośrodka naukowego, który w szkołach wyższych, Oddziale PAN i wielu instytucjach resortowych skupia 1500 profesorów, 2300 adiunktów oraz 4000 asystentów i stażystów. W Krakowie, na różnych formach studiów kształcą się ok. 60 tys. osób. W ciągu roku 500 z nich otrzymuje tytuł doktora, a 100 — doktora habilitowanego.

Kraków jest również znaczącym punktem na mapie naukowej i gospodarczej kraju. Krakowskie szkoły wyższe uczestniczą w rozwiązywaniu kilkudziesięciu, ważnych dla różnych dziedzin gospodarki, problemów rządowych, węzłowych oraz resortowych, a sporą część z nich koordynują w skali kraju. Co roku wzrasta udział naukowców Krakowa w realizacji państwowego planu naukowego.

Wiele miejsca poświęcono również problemom środowiska akademickiego, zwracając m. in. uwagę na konieczność jakościowego rozwoju pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży akademickiej. Podkreślono, że dużą rolę w tej dziedzinie spełnia współuczestnictwo młodzieży w zarządzaniu uczelniami. Wskazano też, że duży w Krakowie, wyższy od średniej krajowej procent studentów — członków partii jest ważny nie tylko dla funkcjonowania uczelni, lecz ma także kapitalne znaczenie dla zakładów, w których podejmują pracę absolwenci krakowskich szkół wyższych.

Dyskutowano również o inwestycjach akademickich, wskazu-

jąc m. in. na brak miejsc w domach studenckich.

Wysoko oceniono wspólne przedsięwzięcia krakowskiego środowiska naukowego, których efektem jest m. in. najlepiej w kraju zorganizowany i funkcjonujący system informacyjny „Cyfronet”, środowiskowa przychodnia lekarska oraz środowiskowe laboratoria.

Na zakończenie spotkania, głos zabrał K. Barcikowski, który m. in. omówił problemy pracy ideowo-wychowawczej z młodzieżą studencką oraz zagadnienia koordynacji poczyną w skali całego środowiska naukowego Krakowa, a także podkreślił konieczność terminowego realizowania inwestycji szkół wyższych.

60 lat Ukrainiejskiej Republiki Radzieckiej

W tych dniach mija 60 lat od powstania Ukrainiejskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i utworzenia rządu na I Ogólnoukraińskim Zjeździe Rad w Kijowie. Początki Republiki były ciężkie. Jeszcze w 1918 roku toczyły się na Ukrainie walki zbrojne z oddziałami wojsk interwencyjnych o ustanowienie władzy radzieckiej. Naród ukraiński obronił jednak zdobycze Rewolucji Październikowej i wszedł na drogę socjalistycznego rozwoju.

Pod względem liczby ludności USSR zajmuje drugie miejsce w Kraju Rad. Ma rozwinięty przemysł i gospodarkę rolną. Oprócz bogatych złóż węgla kamiennego, gazu ziemnego, rudy żelaza i manganu występują tutaj pokłady ropy naftowej i surowce mineralne: sól potasowa, siarka, grafit itp. Rozwinął się znacznie przemysł ciężki. Z roku na rok wzrasta produkcja energii elektrycznej.

Polska utrzymuje z USSR od lat żywe kontakty gospodarcze i kulturalne. Szczególnie bliska więź łączy Kraków z bratnim Kijowem. Świadczą o tym organizowane w obydwu miastach Dni Kultury, potwierdza współpraca wielu zakładów przemysłowych, wyższych uczelni, szkół, organizacji społecznych i związkowych.

Z USSR bez przerwy przybywają transporty rudy do Kombinatu Huty im. Lenina, który oprócz związków gospodarczych utrzymuje przyjazne stosunki z zakładami ukraińskich hut i kopalni w zakresie wymiany czasów, kolonii dla dzieci i zespołów artystycznych.

Sąsiedzka pomoc dotyczy także realizacji wielu wspólnych inwestycji m. in. budowy słynnego już dzisiaj gazociągu, w czym zaangażowane są w dużej mierze nowohuckie przedsiębiorstwa przemysłowe. (az)

Komunikat MO

Milicja Obywatelska prosi osoby, które były świadkami chuligańskiego pobicia mężczyzn przez dwóch sprawców przy al. Krasińskiego i pl. Sikorskiego w Krakowie, w godzinach nocnych 21 XII 1977 r. o osobiste bądź telefoniczne skontaktowanie się z KW MO w Krakowie, plac Szczepański nr 5 pokój 58, tel. 239-22 w. 336.

Sukces krakowskiego aktora

Doroczną nagrodę im. Leona Schillera, przyznawaną młodemu twórcy przez Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu, otrzymał w tym roku aktor Teatru Starego w Krakowie — Jerzy Radziwiłowicz, za wybitne osiągnięcia aktorskie.

inne wyrastające z poprzedniej tradycji formalnej.

Działanie Maziańskiej było, jak należy przypuszczać, w latach 50-tych niezależne od osiągnięć wymienionych strukturalistów. Wskazuje na to zresztą jej zależność od poprzedniej tradycji malarskiej (np. Paul Klee), czego wyrazem choćby komponowanie w ramach zamkniętego w pewnych granicach układu. Bró może po 1956 r. Maziańska styka się z pracami strukturalistów, a także z ważnymi dla Maziańskiej innymi nurtami. Trudno tu bowiem pominąć istotną dla niej sztukę abstrakcji amerykańskiej od Marka Tobeya i Arscibile Gorky'ego do tzw. szkoły nowojorskiej lat 50-tych, a także niewątpliwie wpływy Nicolasa de Staëla (Francja 1946—53).

Świadczy to jednakże tylko o świadomości twórczej, bowiem działając w ramach pewnej tradycji malarskiej znajduje dla siebie własne, indywidualne miejsce, poszerzając ową tradycję o pierwiastki nowe i ciekawe. Zależność (zresztą tylko częściowa) nie dotyczy w jej przypadku prostego naśladownictwa, lecz tylko wskazuje na pewną współbieżność tendencji, postaw czy przemysłów.

Dlatego też Maziańska należy do twórców kształtujących oblicze sztuki powstającej w Polsce w jej autentycznym wyrazie. Bolesław LUTOSŁAWSKI

Konkurs wiedzy o Januszu Korczaku

W związku z setną rocznicą urodzin Janusza Korczaka, którego imię przyjął Młodzieżowy Dom Kultury na os. Zgody 13 w Nowej Hucie, organizowane są w tej największej placówce wychowania pozaszkolnego liczne imprezy, wystawy i konkursy. Ponad 2 tys. młodzieży obejrzało już montaż słowno-muzyczny pt. „Pan doktor” wg scenariusza mgr Ludwika Czecha. W przygotowaniu znajduje się bajka J. Korczaka pt. „Król Maciuś I”, której wykonawcą będzie zespół teatryku MDK „Skrzat”.

Ostatnio zakończył się konkurs wiedzy o Korczaku, w którym startowało 20 trzyosobowych drużyn ze szkół podstawowych i domów dziecka.

I miejsce zdobyła Szk. Podst. nr 82 na os. Kalinowym (Iwona Alama, Danuta Damek, Urszula Jawień), II m. — Szk. Podst. nr 87 na os. Teatralnym, a III m. — Dom Dziecka nr 2 na os. Szkolnym.

Na uroczystym rozdaniu nagród i dyplomów dla zwycięzców konkursu, władze oświatowe wysoko oceniły poziom tych eliminacji, jak również walory artystyczno-wychowawcze montażu o życiu i działalności J. Korczaka. (aż)

Tylko wcześniejsza rezerwacja miejsc zapewnia spokojną podróż w okresie świąteczno-noworocznym

WCZORAJ rozpoczęły się świąteczne wyjazdy. Dla wszystkich przewoźników, jest to bardzo gorący okres, który będzie trwał aż do pierwszych dni Nowego Roku. Wyjazdy świąteczno-noworoczne bywają również bardzo uciążliwe dla tych podróżnych, którzy nie pomyśleli o wcześniejszej rezerwacji miejsc. Jak wyglądała sytuacja na dwa dni przed świętami i jakie są szanse wybrania się w podróż w ostatniej chwili? Oto czego dowiedzieliśmy się i co zobaczyliśmy w „Orbisie”, krakowskim „Locie” i na dworcach PKS i PKP.

WSZYSTKIM, którzy chcą udać się do Warszawy, Gdańska, Wrocławia lub Szczecina, radzimy skorzystać z usług „Lotu”, który dysponuje jeszcze sporą ilością miejsc niemal na wszystkie rejsy we wszystkich terminach aż do stycznia 1978 r., z wyjątkiem lotów do Warszawy o godz. 16.30 i na niektóre dni do Gdańska. Z lotami do stolicy o 7.30, 9.30 i 18.30, a także do Szczecina przez Wrocław (odlot o 13.45) nie powinno być żadnych kłopotów. Ta ostatnia linia, otwarta w listopadzie, jest jeszcze mało znana i mało wykorzystana. Tym którzy nie zdążyli polecieć do Gdańska dzisiaj, „Lot” proponuje dodatkowy samolot jutro o godz. 10.30.

O WIELE gorsze perspektywy mają te osoby, które zechcą bez wcześniejszej rezerwacji miejsc

udać się w podróż koleją lub autobusem, choć przedsiębiorstwa te uczyniły bardzo dużo, aby wszystkim ułatwić wyjazd z Krakowa w tym nietatnym czasie.

KRAKOWSKI PKS od 22 bm. do 1 stycznia uruchamia 130 dodatkowych kursów w wszystkich kierunkach, a więc m.in. do Zakopanego, N. Sącza, Krynicy, Rabki, Szczawnicy, Krosna, Wisły. Mimo to nie wszyscy chętni zdołają zdobyć miejsce, bowiem aż do Nowego Roku „Orbis” praktycznie wysprzedził już wszystkie bilety na te najpopularniejsze trasy. PKS pomyślał także o ułatwieniu powrotów do Krakowa w drugi dzień świąt i po Nowym Roku, uruchamiając w tych dniach kilkanaście dodatkowych kursów. Możliwość w tej dziedzinie są jednak ograniczone, tak jak ograniczona jest pojemność krakowskiego dworca, przewidzianego na 150 odjazdów, podczas gdy odjeżdża stąd codziennie 460 autobusów, nie licząc dodatkowych. W tej sytuacji niezbędna jest wyrozumiałość podróżnych i wzajemna życzliwość, które umożliwią przetrwanie tego trudnego okresu.

WIĘKSZE możliwości przewozowe ma kolej, która zresztą bardzo starannie przygotowuje się do okresu świąteczno-noworocznego. Kilkadziesiąt dodatkowych pociągów, czynne wszystkie kasy biletowe, powinny rozładować tloki na Dworcu Kraków Główny. Pomyślano o uruchomieniu punktu wymiany bilonu do automatów biletowych, zabrano o dobrą informację, zapewniono dodatkowe dyżury w kasach oraz mechaników, którzy natychmiast usuwają wszelkie awarie drukarek bi-

letowych. Wszystko to sprawia, że w ostatnich dniach przed kasaami nie było zbyt długich kolejek, a te które tworzyły się, byłyby prawdopodobnie do uniknięcia, gdyby podróżni na większą skalę chcieli korzystać z nowoczesnych automatów biletowych strefowych i wielostrefowych.

Kasy rezerwacji miejsc zarówno do pociągów krajowych, jak i zagranicznych jeszcze wczoraj dysponowały pewnymi ilościami miejsc niemal we wszystkich kierunkach, czego nie można powiedzieć o „Orbisie”, który praktycznie wysprzedził już wszystkie posiadane bilety sypialne i kuzetki na najbliższy okres, z wyjątkiem pociągów do Berlina i Dreżna.

MIMO dodatkowych pociągów i autobusów oraz pozostałych dogodności, spokojną podróż będą mieli jedynie ci, którzy pomyśleli o niej z wyprzedzeniem. Ci, którzy liczą na ostatnią chwilę, mogą się bardzo przeliczyć i brak zapobiegliwości przyplacą najprawdopodobniej podróżą na stojąco, na przysłowiowej jednej nodze. (l-k)



Fot. JADWIGA RUBIŚ

Dzielnica Śródmieście ma najmłodszą w Krakowie szkołę a raczej starą szkołę w nowym pięknym budynku; mowa o Szkole nr 64 im. Tadeusza Kościuszki przy ul. Sądawki.

Urządzenie nieszablonej szkoły to sprawa rzadka, ale ta szkoła ma na to szansę, bowiem krakowski artysta plastyk Jacek Szczołka, znany w Krakowie z gigantycznych gumowych smoków wawelskich, podziwianych w czasie święta „Gazety Południowej”, ofiarował szkole swą tkaninę. Jest to naturalnie smok, tyle że utkany ręcznie ze sznurów. Tkanina o-

gromnie efektowna budź zrozumiałe zainteresowanie wśród uczniów. Przekazując szkole dar artysty zaproponował by inni plastycy przekazali również swoje dzieła ale o zważonej tematyce: baśniowych stworzeń i zwierzków, byłaby to niezwykła szkoła wyobraźni dla najmłodszych. (J. r.)

Co - Gdzie - Kiedy?

(Dokończenie ze str. 4)

pediatryczna 183-06 dla Śródmieścia, Przychodnia, os. Jagiellońska bl. 1, w godz. 18-22, tel. 856-26 — dla N. Huty, Przychodnia, ul. Kronikarza Gała 24, w godz. 18-22, tel. 721-35 — dla Krowodrzy, Przychodnia, ul. Krasickiego Bocznaka 3, w godz. 18-22, tel. 618-55 — dla Podgórze, Inform. Służby Zdrowia: od godz. 8-22, tel. 378-60, od godz. 22-8, tel. 240-83, Inform. Toksykologiczna, Kopernika 25, tel. 199-99, Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5; tel. 228-11 (pon. śr. i piąt. 16-18).

Apteki

Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Nowa Huta Rewol. Paźdz. 6, Długa 83, Nowa Huta Centr. A. bl. 3, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Pszczyńskiego 94.

Różne

ZOO (Łasek Wojski) od godz. 9 do 15.

Radio

PROGRAM I NA FALI 1522 M
Wiadomości: 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5.
15.00-15.25 Tu Jedynka, 17.30-18.30 Radiokurier, 18.33 Melodie dużego ekranu, 18.15 Warsz. Ork. PR i TV, 19.40 Z aktorskiego śpiewnika, 20.05 Sr. Szk. dla Prac. Historia, 20.20 Melodie do których wracamy, 21.05 Kronika sport, 21.15 Kom. Totalizatora Sport, 21.18 Plakat reklamowy, 21.33 Utwory S. Moniuszki, 22.20 Tu Radio Kierowców, 22.30 Pasje, podróże, przygody, 22.45 Recital S. Przybylskiej, 23.12 Wiad. sport, 23.15 Granice jazzu.

PROGRAM II NA FALI 243 M

Wiadomości: 16.40, 21.30, 23.30.
17.00 Amatorskie zesp. przed mikrofonem, 17.20 Odeście poety — poemat Z. Jerzyny, 17.40 Rykowsko — rep. lit. 18.00 Nowiny i nowinki muzyczne, 18.30 Eena dnia, 18.40 Rep. ekonomiczny, 19.00 XX lat Studia Eksperymentalnego, 19.30 Koncert symf. w Filh. Narod. Ok. 20.00 Dyskusja lit. Ok. 20.20 D. c. koncertu, Ok. 21.55 Publicystyka młodzież, 22.00 Wiad. sport, 22.05 Kom. Totalizatora sport, 22.15 Brat Mikołaja — słuch, 22.32 Utwory na temat angielskich tworców wspan. 23.35 Co słychać w świącie, 23.40 A. Scarlati — Cantata Pastorale.

PROGRAM III UKF 66,83 MHz

Wiadomości: 17, 19.30, 22.
17.05 Muzyczna poczta UKF, 17.40 W książkach i w życiu, 18 muzykobrane, 18.30 Polityka dla wszystkich, 18.45 Przebieg czterdziestoletni, 19 H. Sienkiewicz — Rodzina Potanieckich — odc. pow., 19.55 J. B. Lully — Alicja — opera, 19.50 Morderstwo ze spalonego — odc. pow. G. Hajcika i C. Vasaka, 20 Interdado, 20.45 Garbarek, Tower i Haria Eola, 21 Nieznane o znanych, 21.30 Bielszy odcień bluesa, 22.15 Jazz, 23.05 Tylko dla melomanów.

PROGRAM IV I AUDYJCJE LOKALNE ROZGŁOSNI KRAKOWSKIEJ PR UKF 68,75 MHz

17.00 Kwadrans akademicki (Kr), 17.15 Koncert zyczeń (Kr), 17.45 Najbliższe ludzkich spraw — rep. (Kr), 18.05 Po jednej piosenice (Kr), 18.23 Pogoda + kom. o stanie dróg (Kr), 18.25 Lek. jez. mem. 18.40 Onegaj w kręgu rodzinnym — aud. 19.00 Szkoła Mistrzów, 19.15 Lek. jez. ang. 19.30 Koncert symf. w Filh. Narod. Ok. 20.00 Dyskusja literacka, Ok. 20.20 D. c. koncertu, 21.45 F. Chopin — Sonata g-moll, 22.15 Szk. Sr. dla Prac. — Biologia, 22.30 Rozmowy o filozofii, 22.50 E. Sikoła — muz. elektroniczna.

Wokół wielkiego Krakowa przestrzenne pawilony z gotowych elementów

Trzy duże pawilony handlowe typu NRD z elementów prefabrykowanych oddała do użytku na obrzeżach Krakowa gmina spółdzielczość. Znakiem uzupełniającą będą one niedostateczną sieć handlową w podkrakowskich rejonach.

Taki pawilon spożywczy czynny jest już w Krzeszowicach. Obecnie w trakcie uruchamiania znajdują się 2 dalsze — w Niepołomicach i Swożowicach, które będą prowadzić sprzedaż elementów wyposażenia mieszkań, a więc tkanin dekoracyjnych i firanek, kap i narzut na tapczany, dywanów i chodników, aparatów radiowo-telewizyjnych, ceramiki ozdobnej, artykułów gospodarstwa domowego.

Pawilony te o pow. 600-1000 m kw., nie wymagające zbyt długiego czasu montażu, oznaczają się — ze względu na jednohalowy układ eliminujący ścianki działowe — przestrzennością umożliwiającą rozległą ekspozycję towarów. Dodatkowo walor stanowi obszerne zaplecze magazynowe oraz administracyjno-socjalne dla obsługi. Przed oficjalnym otwarciem obu pawilonów w Niepołomicach i Swożowicach w okresie przedświątecznym została uruchomiona sprzedaż kiersmaszowa artykułów wyposażenia wnętrz i gospodarstwa domowego. (Z)

Notatnik krakowski

* W Filharmonii Krakowskiej, ul. Zwierzyniecka 1 (pok. 7, IIp.) trwa sprzedaż karnetów — abonamentów koncertowych na I kwartał 1978 r. Zamówienia przyjmuje dział Organizacji Widowni PFK, tel. 209-53.

* Na dużej scenie Teatru im. J. Słowackiego grana będzie w dniu 26 bm. sztuka G. Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej” w reż. J. Krakowskiego. Bilety nabywać można 23 i 26 bm. w godz. 16-19.

„Pod Lutym Turem” zacna gospoda

W produkcji kulinarnej, uzupełniającej wyroby gastronomiczne w sprzedaży detalicznej, spina się na medal gospoda „Pod Lutym Turem” w Tyńcu. W tym roku restauracja dostarczyła wyrobów za ponad milion złotych, czyli tyle, ile przyznaczyły do sklepów wszystkie inne na naszym terenie lokale wiejskiej gastronomii działające pod firmą GS.

Gospoda „Pod Lutym Turem” kieruje swoje produkty kulinarne do sklepu spożywczego w Swożowicach, pod zarządem Rejonowej Spółdzielni GS w Krakowie. Jak nam powiedziała kierowniczka sklepu — Łucja Rebac, wyroby gospody znajdują uznanie kupujących. Szczególnie personel popisał się umiejętnościami w przyrządzaniu świątecznych specjalów — pieczonego mięsa i drobiu, sałatek i pikantnych dodatków. (Z)

Polki w obiektywie filmowców z NRD

Wczoraj w sali kina „Wiedza” KDK odbył się pokaz filmu „Jestem baba” (za zbiorem wierszy Anny Świrszczyńskiej), 55-minutowego reportażu filmowego o Polkach a wśród nich 4 krakowiankach, zrealizowanego w naszym mieście. Jest to praca dyplomowa Jorga Andrees absolwenta reżyserii Wyższej Szkoły Filmowej w Babelsberg (NRD). Autorem scenariusza jest Heiner Carow, a operatorem Frank Hofmann.

Bohaterkami filmu są: Pola Ostrowska pracownica Zieleni Miejskiej, poetka Anna Świrszczyńska, społeczniczka pracująca z młodzieżą z marginesu społecznego — Mirosława Kuszowa, Pełagja Bednarska — fotografka, która w czasie wojny z narażen-

iem życia wykonywała konspiracyjnie dokumentację zbrodni w obozie oświęcimskim i Inka Dowlas córka twórców domu rodzinnego dla kilkunastu sierotomocnych dzieci. Reżyser Jorg Andrees powiedział nam, że film był odkrywaniem charakteru polskich kobiet, stwierdzeniem wielkiej siły vitalnej, siły uczuć i konsekwentnego dążenia do celu i potrzeby poświęcenia dla innych.

Wnikliwe są spostrzeżenia młodego reżysera a choć strona formalna nie dorównuje jeszcze randze poruszanych problemów cleszy fakt poszukiwania obiektywnych prawd o bohaterkach z których każda jest silną indywidualnością. (J.r.)

Pszczoly w styropianowych ulach Kontenerowe pasieki na wędrownym szlaku

Cztery Spółdzielnie Kółek Rolniczych na terenie naszego województwa — w Minodze, Niepołomicach, Myślenicach i Raciechowicach. — posiadają własne pasieki. W sumie jest to blisko 600 uli.

Z góry założono, że będą to pasieki wędrownie, odbywające dalekie nawet podróże np. na Opolszczyznę, czy do województwa nowosądeckiego. Nawet SKR w Niepołomicach, bazująca głównie na leśnych pożytkach Puszczy Niepołomickiej, musiała się liczyć z koniecznością przemieszczania uli na kolejne polany, by uzyskać maksymalnie wysokie zbiory miodu.

W tej sytuacji podstawową sprawą stało się rozwiązanie kwestii wygodnego, ekonomicznego i możliwie mało pracochłonnego transportu. Pszczoły z tradycyjnych uli drewnianych przeniosły się więc do... styropianowych. Ten nowy budulec nie wywarł na nich, zdaje się, szczególnego wrażenia, bo w styropianowych ulach zadomowiły się bez sprzeciwu. Natomiast dla opiekujących się pasieką pszczelarzy zmiana okazała się bardzo korzystna: uli stały się znacznie lżejsze i łatwiejsze do przenoszenia. Ponadto wymiary pszczelich domków tak dopasowano, że 16 uli mieści się na wspólnej metalowej podstawie. Takie kontenery z-

ulami ustawia się na wózku doczepianym do samochodu i... pasieka rusza w drogę tam, gdzie akurat pszczoły mają dużo do roboty — na kwitnące pola rzepakowe, łąki, wrzosowiska, do sadów, okolic obfitujących w lipy, czy akacje, lasów, w których pojawiła się spadz.

Tak zorganizowany transport jest opłacalny, nawet gdy w grę wchodzi duże odległości, tym bardziej, że przy całym szeregu upraw specjalnych, m. in.: rzepaku, plantatorów mają obowiązek zabrać o ustawienie w pobliżu pasiek. Chętnie więc zawierają z SKR-ami umowy i płać za przywóz uli. (hs)

Jednym zdaniem

SPRZEDAŻ gotowych potraw wigilijnych — barszczu, pierożków i klusek oraz łazankę z kapustą prowadzi 5 krakowskich barów mlecznych: „Południowy” w Ryńku Podgórskim, „Słoneczny” przy ul. Kościuski, „Warmiński” przy ul. Warmińskiej oraz nowohuckie „Północny” na os. Kazimierzowski i „Szkolny” na os. Teatralnym; od cen gastronomicznych odlicza się 5 proc. rabatu. (Z)

Gdy telefon jest głuchy

Prawdziwą zmurą dla mieszkańców osiedla Podwawelskiego jest zepsucie aparatu telefonicznego. Biuro Napraw nr 616-04 działa bowiem w sposób, który można łagodnie nazwać opieszłym. Nawet najmniejsza naprawa trwa kilka dni. Ostatnio właściciel numeru 638-40, wewn. 543 czekał na naprawę cały tydzień.

Najgorsze jest jednak to, że pracownicy Biura Napraw za-

pewniali każdego dnia, w którym nieszczerzy abonenci próbowali urgować naprawę, że fachowiec już wyszedł i zjawia się w mieszkaniu między godziną 9 a 13. Przez cały tydzień kolejno zwalniali się z pracy raz mąż, raz żona.

Niebezpieczny to fakt, pleniący się coraz bardziej w rozmaitych dziedzinach naszego życia, lekceważenia cudzego czasu, który jest równocześnie przecież czasem społecznym. Niestety, jak do tej pory nikt nikogo z tej niegospodarności nie rozlicza, a szkoda. (bog)

W kilku wierszach

W KONKURSIE „Najlepszej grafiki grudnia” przyznano nagrody: I — D. Leszczyńska-Kluza, II — K. Wejman, III — M. Serafinowicz-Molska. Wyroznienia honorowe: I. Ornato-wska-Semkiewicz, M. Kwieciańska.

POKAZ MAKIJAŻU KOSMETYCZNEGO przygotowuje Woj. Usługowa Spółdzielnia Pracy „Vita” na 28 bm. o godz. 17.30 w kawiarni „Domu Turysty” przy ul. Westerplatte 15.16. W programie makijaż okolicznościowy, coctalowo-wieczorowy, fantazyjny. Ponadto występy zespołu estradowego i konkurs z niespodziankami dla publiczności. Konferansjerką poprowadzi T. Szybowski. (paw)

Coraz lepsze wyniki krakowskich pływaków

PODCZAS ogólnopolskich zawodów pływackich dzieci, które odbyły się w Płocku, zawodniczki i zawodnicy krakowscy zdobyli 22 medale, z czego 18 przypadło reprezentantom Jordana. W kategorii „A” (11 lat) W. Wyżga (Jordan) ustanowił trzy rekordy Polski: 100 m st. mot. — 1.12,0 min., 200 m st. mot. — 2.35,1, 400 m st. dow. — 4.59,9. W tej samej kategorii wiekowej rekord Polski ustanowiła także Klaudia Kuziemka (Jordan), która przepłynęła 200 m st. mot. w 2.40,5.

A oto pozostali zdobywcy medali na tych zawodach: **KATEGORIA „B”** (10 lat) — złote: Beata Paździo (Jordan) 100 m st. zm. — 1.22,1, 100 m st. dow. — 1.12,9, 400 m st. dow. — 5.24,0. Małgorzata Rataj (Unia Tarnów) 100 m st. grzb. — 1.21,7, 200 m st. grzb. — 2.53,4. **D. Cieślak** (Jordan) 50 m st. mot. — 34,9 sek.; srebrne: **Monika Pilech** (Wisła) 100 m st. dow. — 1.15,1 min., **Iwona Kołarż** (Jordan) 50 m st. mot. — 38,4 sek., **T. Bergier** (Wisła) 100 m st. grzb. — 1.22,4 min., **D. Cieślak** (Jordan) 100 m st. mot. 1.18,9 min.; brązowy: **Iwona Kołarż** (Jordan) 100 m st. mot. — 1.21,0; **KATEGORIA „A”** (11 lat) złote: **Renata Bień** (Jordan) 100 m st. klas. — 1.24,2, 200 m st. klas. — 2.58,1; srebrne: **Klaudia Kuziemka** (Jordan) 100 m st. mot. — 1.15,1, **Mariola Kuliś** (Jordan) 200 m st. zm. — 2.44,4, 200 m st. mot. — 2.42,0, **W. Wyżga** (Jordan) 200 m st. zm. — 2.42,4; brązowy: **Mariola Kuliś** (Jordan) 100 m st. mot. — 1.16,1.

Najlepszą zawodniczką zawodów w kategorii „B” została uznana Beata Paździo, a najlep-

Na narty z PTTK

KOŁO GRODZKIE PTTK urządziło, począwszy od 3 stycznia 1978 roku, 8-dniowe kursy narciarskie dla początkujących i zaawansowanych. Kursy odbywać się będą: na Turbaczu i Skrzyżnem, w Zawoi i w Bukowinie Tatrzańskiej. Od 8 stycznia Koło Grodzkie organizować też będzie w każdej niedziele wycieczki narciarskie do Bukowiny Tatrzańskiej lub Zakopanego. Zapisy i informacje w biurze Kofa Grodzkiego PTTK, ul. Warszawska 11 (pokój nr 4) w godzinach 15-19 (w soboty w godz. 13-17). Informacje telefoniczne: 237-23.

W ZAKOŃCZONYCH ostatnio rozgrywkach siatkówki szkół ponadpodstawowych w Nowej Hucie brało udział 17 zespołów: 8 dziewcząt i 9 chłopców. W konkurencji dziewcząt pierwsze miejsce wywalczyło **XI Liceum Ogólnokształcące** przed **XII LO** i **Zespołem Szkół Budowlanych nr 2**. Wśród chłopców najlepsza okazała się drużyna **Zespołu Szkół Mechanicznych nr 3** przed **XI LO** i **XII LO**.

— Po pierwsze na wsi nikt nie zwraca uwagi na strzał z karabinka. Gdyby to była dubeltówka, to wszyscy by usłyszeli. Te maszyny nie robią za dużo hałasu, zresztą ludzie się do nich przyzwyczaili, odkąd wszyscy chłopcy je mają.

— Theo był w swoim ogrodzie i nic nie widział? — W ogrodzie albo w piwniczce, bo to, co on nazywa pracą w ogrodzie, polega głównie na pociąganiu z beczkami. Otóż jeśli nawet coś widział, to i tak prawdopodobnie nie nie powie.

— Nawet jeśli widział kogoś, kto strzelił? — Tym bardziej nie.

Ludwik, zadowolony z siebie, napełniał kiellazki.

— Uprzedzałem pana, że pan nic z tego nie zrozumie.

— Wierzy pan, że nauczyciel chciał zabić starą? — A pan?

— Nie.

Ludwik spojrzał na niego z uśmiechem, jakby chciał powiedzieć:

— I ja też.

Ale nie powiedział tego. Może obydwa czuli się równie ociężały po tym, co zjedli i wypili. Przez chwilę siedzieli w milczeniu i patrzyli na plac do połowy zalany słońcem, na niebiesko-zielone okna spółdzielni, na kamienny portal kościoła.

— Jaki jest proboszcz? — spytał Maigret, żeby coś powiedzieć.

— Jak to proboszcz.

— Czy jest za nauczycielem?

— Przeciwnie.

Maigret podniósł się wreszcie, przez chwilę stał niezdecydowanie na środku obierzy, w końcu wybrał rozwiązanie podyktowane lenistwem — i skierował się ku schodom.

— Obudź mnie za godzinę — powiedział do Teresy. Nie powinien był mówić do niej „ty”. W Policji Kryminalnej przyzwyczaili się mówić „ty” do tego ro-

„Puchar Wyzwolenia Tarnowa” w piłce ręcznej

ATRAKCYJNA obsadę zapewnił organizatorzy rozpoczynającemu się w styczniu przyszłego roku I międzynarodowemu turniejowi piłki ręcznej kobiet i mężczyzn. Złazszcza turniej zespołów męskich stać winien na wysokim poziomie i zapewnić kibicom spora dawkę emocji.

Wystąpią w nim I-ligowe zespoły Rumunii (H.C. Minaur Baza Mare), Węgier (Honved Budapeszt) i Czechosłowacji (Tatran Presov), ponadto zespół wielokrotnych mistrzów Polski wrocławski Śląsk, rewalicyjny beniaminek tegorocznych rozgrywek ekstraklasy — Humnik, mielecka

Stal oraz przedstawiciel gospodarki, jedyny w tym gronie II-ligowiec SZS AZS Pałac Młodzieży.

Turniej zespołów męskich odbywać się będzie w dniach 13-16 stycznia, natomiast od 19 do 22 wystartują drużyny kobiece; ZVL Presov (I liga), Lokomotive Gera (I liga NRD), Rukometni Tikves (I liga Jugosławia), Skra W-wa i Start Elbląg (I liga) oraz SZS-AZS Pałac Młodzieży Tarnów.

Podczas trwania imprezy organizatorzy proponują kibicom cykl ciekawych spotkań z najpopularniejszymi trenerami i sportowcami województwa, m. in.: trenerem A. Kiebusiewiczem i jego podopiecznymi: Skolarczyk, Kupis, Słonińska, Wojnowska, Suska, trenerem L. Drogoszem, pięciarczem A. Gotfrydem czy zapasnikami debiucyjski Wisłoki: Lipieniami, Skrzydlewskim i Kucińskim.

TELEGRAFICZNIE

KATOWICE. W XII plebiscyście czytelników redakcji „Sport” na piłkarza roku zwyciężył **G. Lato** przed W. Żmuda, K. Deynka, J. Tomaszewskim, Z. Bonikiem, H. Kasperczakiem, H. Maculewiczem, A. Nawalka, A. Iwanem i Z. Szotyłskiem.

KRYNICA. W mistrzostwach Polski w saneczkarstwie wśród seniorów w jedynkach zwyciężyła **T. Maziarz** (Start Bielsko-Biala) wśród seniorów w jedynkach **E. Stachurski** (KTH Krynica), a w dwójkach **Z.**

Janisz — R. Oracz (Dunajec Nowy Sącz).

ATENY. W I rundzie piłkarskiego Pucharu Grecji zespół prowadzony przez trenera **Górskiego — Panathinaikos** pokonał **Thyella** 9:0.

LIEGE. W towarzyskim meczu piłkarskim Belgia przegrała z **Włochami** 0:1 (0:0).

GOEPINGEN. W rewanżowym meczu szczyptowistów Polska ponownie przegrała z **RFN** tym razem 19:29 (7:15).

KRAKOWSKIE „ROGATKI” SPORTOWE

Górnik Wieliczka liczy na młodzież

HISTORIA klubu sportowego przy Kopalni Soli w Wieliczce liczy 30 lat. W sierpniu 1974 roku z inicjatywy kilku zapalonych działaczy zorganizowano bowiem przy kopalni klub z kilkoma sekcjami. W niedługim też czasie **GÓRNIK** — bo taką nazwę przyjął klub — stał się obok Wieliczanki głównym klubem miasta. Kiedy jednak na przełomie lat 71/72 Wieliczanka przestała istnieć (z jej sekcji do Górnika przeszli tylko tenisiści) Górnik stał się jedynym klubem sportowym Wieliczki.

Bazę klubową zaczęto tworzyć w latach 50-tych. Obok zaplecza administracyjno-gospodarczego wybudowano także halę sportową oraz korty. Zaczęły powstawać dalsze sekcje sportowe. I tak w tym okresie działały w Górniku sekcje: bokserska, piłki nożnej, piłki ręcznej, siatkówki, koszykówki, tenisa stołowego, lekkiej atletyki, kolarska, tenisa ziemnego, narciarska, hokeja na lodzie oraz sportów masowych. Utrzymanie na dłuższą metę kilkunastu sekcji przerosło jednak możliwości klubu. Kolejno tak jak powstawały zaczęły zniknąć poszczególne dyscypliny, a przede wszystkim te, których uprawianie w Wieliczce było praktycznie niemożliwe, a więc narciarstwo, hokej na lodzie itd.

Do dnia dzisiejszego w Górniku prowadzonym przez prezesa **Władysława MAKÓWKĘ** oraz wiceprezesów **Jana Iskry**, **Antoniego Selesa**, **Władysława Serafina**, **Adama Wierciaka** dotrwały

następujące sekcje: **tenisa stołowego** (zespół kobiet występujący w II lidze, mężczyźni w lidze okręgowej), **koszykówki** (kobiety awansowały ostatnio do II ligi, gdzie jednak nie wiedzie im się najlepiej, a mężczyźni występują w lidze międzywojewódzkiej), **piłki nożnej** (A-klasa) oraz **tenisa ziemnego** (klasa okręgowa).

Głównym zadaniem szkoleniowców i działaczy Górnika jest umocnienie pozycji istniejących sekcji, ze szczególnym uwzględnieniem koszykówki. Nie zmieniła od lat baza: boisko, hala, basen wymagają gruntownej restauracji. O ile na 4 kortach w parku Mickiewicza można grać bez większych kłopotów o tyle boisko piłki nożnej musi już zostać poddane renowacji. Rozpoczęto pierwsze prace — przy budowie trybun z prawdziwego zdarzenia, a na wiosnę 1978 roku wymieniona zostanie nawierzchnia płyty boiska. Po la-

tach wreszcie zostanie zmodernizowany basen, który po gruntownym remoncie ma być krytą pływalnią.

Podstawowe zadania inwestycyjne Górnika powinny zostać zrealizowane bez większych kłopotów, jako że klub został ostatnio objęty opieką władz miasta i gminy. Powstała także nawet specjalna rada opiekuńcza zrzeszająca dyrektorów poszczególnych przedsiębiorstw i zakładów pracy mieszcących się na terenie Wieliczki. Można więc liczyć na daleko idącą pomoc w planowanych remontach obiektów klubowych.

W najbliższym czasie ważnym czynnikiem w rozwoju klubu wieliczkiego powinna stać się młodzież. Oto ostatnio zostało zawarte porozumienie między Górnikiem a podstawowymi szkołami w Wieliczce. W szkołach powstaną klasy sportowe o specjalności m.in. koszykówki i tenisa. Najbardziej utalentowana młodzież szkolna wzmocni wyczynowe sekcje Górnika.

Spokojni o młody narybek działacze i szkoleniowcy Górnika powinni więc przy dalszym poparciu władz i rady opiekuńczej znacznie podnieść poziom wszystkich klubowych sekcji.

WITOLD GRZYBOWSKI

tam i zaczął odczytywać nazwiska na nagrobkach, na ogół te same, które znalazł w listach.

Mógłby odtworzyć historie rodzin, stwierdzić, że rodzina Rateau była spowinowacana z Dubardami już od dwóch pokoleń i że jedna Cornu poślubiła jednego Piechbaufa, który zmarł w wieku lat dwudziestu sześciu.

Przeszedł jeszcze dwieście do trzystu metrów, ale morza ciągle nie było widać, łaki wznosiły się łagodnie z zobocem z widoczną nad nim migotliwą mgiełką. Maigret zrezygnował z dalszej drogi.

Spacerował po ulicach i zaułkach, z rękami w kieszeniach, spotykał wieśniaków, czasami zatrzymywał się bez powodu, aby przyjrzeć się fasadzie domu lub mijanemu przechodniowi.

Przed udamem się do merostwa nie mógł oprzeć się chęci na jeszcze jedno białe wino. Cztery mężczyźni w dalszym ciągu grali w karty, a Ludwik kibicował siedząc okrzakiem na krześle.

Podjazd merostwa był zalany słońcem, przez korytarz Maigret dostrzegł czapki dwóch żandarmów poruszających się w warzywniakach. Z pewnością jeszcze szukali łuski.

U nauczyciela okna były pozamykane. Przez okna klasy widać było siedzące dzieci.

Zastał porucznika nad protokołem, na którym robił adnotacje czerwonym ołówkiem.

— Niech pan wejdzie, panie komisarzy. Widziałem się z sędzią śledczym. Dziś rano przesłuchał Gastina.

— Jak on się miewa?

— Jak człowiek, który spędził swoją pierwszą noc w więzieniu. Dopytywał się z niepokojem, czy pan nie wyjechał.

— Przypuszczam, że ciągle zaprzecza?

— Bardziej, niż przedtem.

— Nie ma żadnej teorii?

co gdzie kiedy

23 GRUDNIA
PIĄTEK
Sławomir Wiktorii

Teatry

Nieczynne.

Kina

Kijów 16.30, 19.30 Sprawa Gorgonowej cz. I i II (pol. l. 18). **Uciecha 16.30** Trędowata, Ordynat Michorowski (pol. l. 12). **Warszawa 15.45, 18, 20.15** Omen (ang. l. 19). **Wolność 15.30, 18, 20.30** Lokator (fr. l. 18). **Szuka — studyjne 15.30, 18, 20.30** Niewinne (wl. l. 18). **MI. Gwardia (Lubicz 15)** 15.45 Wielka podróż Bolka i Lolka (pol. b.o.), 17, 19 Wybawieniem będzie śmierć (fr. l. 18). **Wanda 15.45, 18, 20.15** Porwót różowej pantery (ang. l. 12). **Wrzos (Zamojskiego 50)** 16, 18, 20 Kobieta w czerwonych butach (fr. l. 18). **Świt (N. Huta, os. Teatralne 10)** 16, 18, 20 Diabli mnie biorą (fr. l. 15). **M. Sala 15, 17, 19** Johnny poszedł na wojnę (USA l. 18), 19.30 Goście (USA l. 10). **Światłowid (N. Huta, os. Na Skarpie)** 15.45, 18, 20 Szkarłatny pirat (USA l. 15). **M. Sala 15, 17, 19** Grzeszna natura (wl. l. 15). **Kultura (Rynek Gł. 27)** 16, 20 Świat Dzikiego Zachodu (USA l. 15), 18 Godzina za godziną (pol. l. 15). **Wiedza (Rynek Gł. 27)** 17.15 Wakacje wśród przyjaciół, Ostrożnie z alkoholem, Wielka droga (NRD b.o.), Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Terror Mechagodźzilli (jap. b.o.), Dom Żołnierza (Lubicz 48) 16 Ostatni bal w Różnowie (CSRS l. 16). **Związkowiec — studyjne (Grzegorzka 71)** 16, 18, 20 Przygody Gerarda (ang. l. 15). **Wisła (Gazowa 21)** 16 Dzielną szeryf Lucky Luke (fr. b.o.), 17.45 Rewolwer Python 357 (fr. l. 15). **Maskotka (Dzierżyńskiego 55)** 15, 17.15, 19.30 Amarcord (wl. l. 15). **Pasaż (Pasaż Bielska)** 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka, 18, 20 Taka ładna dziewczyna (ang. l. 18). **Podwawelskie (Komandorski 21)** 16, 18 Dziewczeta z Nowolipki (pol. l. 12). **Ugorek (os. Ugorek)** 15 Grisza i koń Zefir (radz. b.o.), 16.30, 19 Trzęsienie ziemi (USA l. 15). **Sfinks (Majakowskiego 2)** 16, 18, 20 Ostatni pociąg z Gun Hill (USA l. 15).

Telewizja

PIĄTEK — I: 15.55 Program dnia, 16 Obiektowy, pr. woj.: krakowskiego, krosnińskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego, tarnowskiego, 16.20 Dziennik, 16.30 Studio Sport, 17 Dla dzieci: Ula z I b. 17.30 Poradnik zmotoryzowanego turysty, 17.40 Debiuty — Ewa Gawryłowa, 17.55 Film TV na świecie — Fantazja — film ZSRR, 19 Dobranoc, 19.30 Wieczór z dziennikiem, 20.30 Robotnicze losy — Obudowa — film fab. ang., 21.30 Miejsce zwane Opinogóra — cz. III, 22 E. Grieg — Koncert fortepianowy a-moll, 22.35 Dziennik. **PIĄTEK — II:** 15.35 Program dnia, 15.40 Pegaz, 16.25 Gdzie jest raj w ulicznym pył — rep., 16.40 Tajemniczy świat przyrody, 17.40 Decyzje piętnastolatków, 18.10 Dla meczu Marka, 18.40 Program lokalny, 19 Dobranoc, 19.30 Wieczór z dziennikiem, 20.30 Turystyka i wypocznik, 21 Sytuacje — Tragedye rodzinne, 21.30 — 24 godziny, 21.40 Klub Jazzowy Studia Gama, 22.20 Opowieści starszego pana — Ogród, 22.30 Za kulisami marzeń — film fab., 23.40 Jez. ros. — kurs podr. 0.10 NURT.

SOBOTA — I: 9 Teleferie, 12 Fantazja — film muz. ZSRR, 14.05 Program dnia, 14.10 Królowa śniegu — film fab. ZSRR, 15.30 Król i złodziej — film kostiumowy ang., 16.45 Orawska zima, 17.15 Disney-

land, 15.15 Piórklem i węglern, 18.40 Koledzy, 19 Wieczorynka, 19.30 Wieczór z dziennikiem, 20.30 Teatr Telewizyjny — Trzy po trzy, 22 Vera Cruz — film fab. USA, 23.30 Koledzy.

Uwaga

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i TV — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (piąt. sob. 10-18 — wst. wol., sob. 10-15), **Skarbiec i Zbrojownia** (piąt. sob. 10-15), **Zamek i Muzeum w Piśkowskiej Skale** (piąt. sob. 10-15), **Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce**, w Krakowie i w dniach Wielkiego Października, Z działalności pol. i ros. rewolucjonistów (piąt. 9-18, sob. 10-15 — wst. wol.), **Oddział w Poroninie: Lenin na Podhalu** (piąt. sob. 8-18), w **Białym Dunajcu** (piąt. sob. 9-15 — wst. wol.), **Muzeum Historyczne, Oddziały, Jana 12: Militaria, Zegary** (piąt. 9-17, sob. 9-12), **Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. oraz „Zawsze Wesołe”** (piąt. 9-15, sob. 9-12), **Franciszkańska 4: Szopki krakowskie** (piąt. 9-17, sob. 9-12), **Muzeum Narodowe, Oddziały, Sukieniec: Galeria pol. malarstwa i rzeźby 1764-1900** (piąt. sob. 10-16), **Dom Matejki, Florjańska 41** (piąt. 12-18, sob. 10-16), **Szolańskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba od 1764 r.** (piąt. sob. 10-16), **Czartoryskich, Elżbiarska 3: Arcydziela ze zbiorów Czartoryskich** (piąt. sob. 10-18), **Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polska-Czechosłowacja — Wieki sąsiedztwa i przyjaźni** (piąt. sob. 10-16), **Archeologiczne, Pośelska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski i in.** (piąt. 10-14, sob. 14-18), **Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Wielec Polacy we współcz. rzeźb. lud.** (piąt. sob. 10-15 — wst. wol.), **Przyrodnicze, Sławkowska 17: Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej** (piąt. sob. 10-13 — wst. wol.), **Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Człowiek i otoczenie** (piąt. 13-20, sob. 11-14), **Galeria: Pryzmat, Lobbowska 3: Prace krak. grafików** (piąt. sob. 10-19), **ZPAF, ul. Ahny 3: Polacy w Antarktyce** (piąt. sob. 10-19), **Szukił Nowoczesnej, N. Huta, os. Kościuszkowskie 5: J. Maziarzka — Prace (1948-77)** (piąt. sob. 11-18), **Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Rysunki A. Rzepki** (piąt. sob. 11-19), **„Desy”, św. Jana 3: Malarstwo, rzeźba L. Sienkiewskiego** (piąt. sob. 11-19), **Arkady, pl. Szczepański 3: Obrazy, rysunki 1975-1977** J. L. Ząbkowskiego (piąt. 13-20, sob. 11-14), **Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Dorocznym Salon Malarstwa Krak.** (piąt. 10-17, sob. 10-13), **al. Róż 3: Wyst. konkursu na rysunek i pastel** (piąt. 11-18, sob. 11-13), **Mały Rynek 4: Malarstwo A. Zięblińskiego** (piąt. sob. 11-19), **Florjańska 34: Pejzaż polski — St. Baturcha** (piąt. 10-18, sob. 10-17), **Rydłowska, Tejmajera 23** (piąt. 11-14, sob. — niecz.), **KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 77 cz. II (9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka oraz Muzeum Żup Krakowskich** (piąt. 9-16, sob. 7-11), **Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10: Wyst. lak. i masek K. Mikulskiego** (piąt. sob. 11-19), **ZK TPPR, Rynek Gł. 20, I p.: Wyst. plakatu — 60 roczn. Rew. Październikowej** (piąt. 16-19), **Krzysztofory, Rynek Gł. 55: Pamiątki z galii wiedej Mariackiej** (piąt. 9-17, sob. 9-12).

Dyżury

Chir. Trynitańska 11, **Chir. dziec.** Prokocim, Laryng. os. Na Skarpie, **Okulist.** Kopernika, **Urolog.** Prądnicka 35 (Neurologia oraz inne oddz. szpitali w rejonizacji), **Pogot.** **Ratunk.**: Łazarnia 14; Ambulatorium Okulistyczne (cała doba), wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, Informacja, tel. 205-11, **Rynek Podgórski 2:** 625-50, 657-57, **Lutnicko Bałce 745-68.** **Pogot.** **MO** tel. 97, **Telefon Zaufania** 371-37 (16-22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (14-18), **Straż Poż.** 98, Informacja o Usługach, **Florjańska 20,** tel. 271-30, 228-90 (7-18), **Nowa Huta:** **Pogot.** **MO** tel. 444-44, **Pogot.** **Ratunk.** 422-22, 417-70, **Straż Poż.** 433-33, **Dyżur pediatr.** dla Nowej Huty, **Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa** zagr. 241-82, kraj. 228-33, 235-15 **Pomoc Drogowa PZM,** ul. Kawłory 3 — Kraków, tel. 755-75 i 745-92 (7-22), **Milicyjny Telefon Zaufania** 216-41 cała doba 262-33 (8-16), **Krak.** **Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska,** ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9-18), **Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci** oraz lekarzy kardiologów — Lek. Szpółcz. Pracy, tel. 295-78, 225-66 (16-23.30), **Informacja Turystyczna „Wawel-Tourist”,** Pawia 8, tel. 260-91 (8-18), **Informacja Kulturalna, KDK,** pok. 144/III p. (tel. 244-02, w godz. 11-18), **Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna,** pl. Wiosny Ludów 6 (sr. i piąt. 16-19) **Dyżurne przychodnie — ogólne, pediatryczne, stomatologiczne, gabinety zabiegowe (świadczenia ambulatoryjne i wizyty domowe),** **Przychodnia, al. Pokoju 4,** w godz. 18-22, tel. 181-80, a dla poradni (Dokończenie na str. 3)

Numer indeksu: 35009